

Bakunin i Stany Zjednoczone

Paul Avrich

1988

"Michaił Aleksandrowicz Bakunin jest w San Francisco" - informowała pierwsza strona Kołokoła Hercena w listopadzie 1861 r. "Jest wolny! Bakunin opuścił Syberię via Japonia i udaje się do Anglii. Z prawdziwą przyjemnością możemy oznajmić tę nowinę wszystkim przyjacielom Bakunina."¹ Aresztowany w Chemnitz w maju 1849 r., Bakunin został wydany Rosji w 1851 r. i, po sześciu latach spędzonych w twierdzach Pietropawłowskiej i Szlisselburgskiej, został skazany na dożywotnie zesłanie na Syberię. Jednakże 17 czerwca 1861 r. udało mu się zbiec. Wyruszył z Irkucka i płynąc w dół Amuru dostał się do Nikołajewska, gdzie wsiadł na pokład statku. Na morzu przesiadł się na amerykański statek "Vickery" płynący do Japonii, gdzie wylądował 16 sierpnia. Miesiąc później, 17 września, Bakunin wyruszył z Jokohamy na pokładzie innego amerykańskiego statku, "Carrington", płynącego do San Francisco² Przybył tam 4 tygodnie później kończąc, mówiąc słowami Hercena, "najdłuższą w sensie geograficznym ucieczkę".

Bakunin miał wtedy 47 lat. Ostatnie 12 lat spędził w więzieniu i na zesłaniu i pozostało mu jeszcze zaledwie 14 lat życia - niezwykle aktywnego życia. Powrócił z przeszłości jak duch, "odrodzony" jak pisał do Hercena i Ogariowa z San Francisco³. Jego pobyt w Ameryce, jeden z mniej znanych epizodów jego życia, trwał dwa miesiące, od 15 października, kiedy wylądował w San Francisco, do 14 grudnia, kiedy opuścił Nowy Jork w drodze do Londynu. Ten rozdział jest próbą opisu tego okresu - miejsc, które odwiedził, ludzi których spotkał, wrażenia jakie na nich wywarł. Jest też próbą opisu jego stosunku do Stanów Zjednoczonych, zarówno podczas jego wizyty jak i później, oraz próbą prześledzenia jego wpływu na ruch anarchistyczny w Ameryce w ciągu ostatnich stu lat.

Natychmiast po wylądowaniu w San Francisco Bakunin napisał do Hercena i Ogariowa w Londynie. Po pierwsze, prosił o przesłanie 500\$ na adres w Nowym Jorku, potrzebnych mu na powrót do Anglii. Pieniądze na podróż do Nowego Jorku - 250\$ pożyczył już wcześniej od F.P. Koe'a, młodego angielskiego duchownego, którego poznał na "Carringtonie". Jego własne fundusze, jak pisał, zupełnie się wyczerpały, i nie mając w San Francisco "żadnych znajomości, nie wspominając o przyjacielach", "byłbym w wielkim kłopotcie, gdyby nie pewien dobry człowiek, który pożyczył mi 250\$ na podróż do Nowego Jorku."⁴ Bakunin prosił Hercena i Ogariowa, by dali znać jego rodzinie w rejonie Tweru, że udało mu się uciec. Mając nadzieję, że jego żona dołączy do niego w Anglii, kiedy usłyszy nowiny, prosił przyjaciół również, by znaleźli im "kącik" w swoim sąsiedztwie⁵.

Zamiarem Bakunina było, po dotarciu do Londynu, wznowić rewolucyjną działalność. Jak pisze E.H. Carr, Bakunin niczym człowiek obudzony z transu, był zdecydowany podjąć

¹ Kołokoł, Londyn, 22 listopada 1861

² Zobacz: E.H. Carr, Bakunin Escape from Siberia w: Slavonic Review, nr. 15, styczeń 1937r, s. 377 - 388, oraz Libero International, Kobe, nr. 5. W Jokohamie, dziwnym zbiegiem okoliczności, Bakunin wpadł na Wilhelma Heinego, również uczestnika powstania w Dreźnie w 1849 r.

³ Listy M. Bakunina do Hercena i Ogariowa w: M. Bakunin Pisma wybrane, 2 tomy, Warszawa 1965, t. 2, s. 374.

⁴ Ibid., s. 371; Carr twierdzi, że zarówno 250\$, jak i 300\$, to sumy pożyczone od Koe'go: Bakunin Escape from Siberia, s. 38, oraz Michael Bakunin, Nowy Jork, 1961r, s. 247

⁵ Listy M. Bakunina do Hercena i Ogariowa, s. 372.

działalność w punkcie, w którym ją przerwał dwanaście lat wcześniej. Hercen pisze: "Marzenia i idee, z którymi uwięziono go w Konigstein w 1849 r. zachował nietknięte i przeniósł przez Japonię do Kalifornii."⁶ Przede wszystkim chciał poświęcić się sprawie wyzwolenia Słowian. "Przyjaciele" pisał do Hercena i Ogariewa, "Przyjaciele, całą swoją istotą garnę się do was i gdy tylko przyjadę wezmę się do roboty; będę wam służył pomocą w sprawie polsko - słowiańskiej, która była moją idee fixe od roku 1846 i moją specjalnością praktyczną w latach 1848 i 1849. Zniszczenie, zupełne zniszczenie Cesarstwa Austriackiego będzie ostatnim moim słowem, nie mówię dziełem, to byłoby zbyt ambitne. Aby służyć tej wielkiej sprawie, gotów jestem zostać dobozsem, a nawet profosem i jeżeli uda mi się ją posunąć choćby o włos naprzód, będę zadowolony. A w ślad za tym zarysowuje się sprawa wolności federacji słowiańskiej - jedyne wyjście dla Rosji, Ukrainy, Polski i wszystkich w ogóle narodów słowiańskich"⁷

21 października, po sześciu dniach pobytu w San Francisco, Bakunin wyruszył do Nowego Jorku przez Panamę na statku "Orizaba". Następnego dnia, około 400 mil od Panamy, ponownie pisał do Hercena i Ogariewa powtarzając prośbę o pieniądze (o wysłanie ich do banku Ballina i Sandersa w Nowym Jorku) i zawiadomienie rodziny w Rosji. "Orizaba" dotarł do Panamy 24 października. 6 listopada, z dwutygodniowym opóźnieniem, Bakunin wsiadł na statek "Champion" płynący do Nowego Jorku⁸. Wśród pasażerów "Championa" byli m.in. głównodowodzący wojsk Unii w Kalifornii - gen. Sumner i 430 żołnierzy pułkownika C.S. Merchanta. Na pokładzie byli również trzej zwolennicy Konfederatów - były senator William M. Gwin z Kalifornii, Calhoun Benham - były prokurator stanowy z San Francisco oraz kapitan J. Brant. Dzień po wypłynięciu z Panamy gen. Sumner rozkazał aresztować wszystkich trzech jako secesjonistów prowadzących interesy z Południem⁹.

Bakunin dotarł do Nowego Jorku rankiem 15 listopada¹⁰ i zameldował się w Howard House na dolnym Broadwayu, na Cortland Street. Wśród ludzi, których odwiedził było również dwóch znanych powstańców z 1848 r. i jednocześnie jego towarzyszy - Reinhold Solger i Friedrich Kapp. Solger uczył się w Halle i w Greiswaldzie, gdzie uzyskał stopień doktora filozofii, zamierzając prowadzić karierę akademicką w dziedzinie historii i filozofii. Należący do tzw. lewicy heglowskiej, był przyjacielem Arnolda Rugego, Ludwika Fauerbacha i Georga Herwegha. Solger i Bakunin poznali się w Zurychu w 1843 r., po kilkuletniej korespondencji, i spotkali ponownie w Paryżu w 1847 r., z Hercenem i Herweghem¹¹. W 1848 r. Solger przyłączył się do armii rewolucyjnej w Baden, służąc jako adiutant u gen. Mierosław-

⁶ Carr Michael Bakunin, s. 252; Hercen My Past and Thoughts, t. 5, s. 131 - 132.

⁷ Listy s. 372; Hercen My Past and Thoughts, t. 5, s. 131.

⁸ Listy s. 374; Max Nettlau Michael Bakunin: Eine Biographie, 3 tomy, Londyn 1896 - 1900, t. 1, s. 138 - 140; W. Połonskij Michaił Aleksandrowicz Bakunin: żizn, dielatielnośt', myslenie, 2 tomy, Moskwa 1922 - 1925, t.2, s. 347 - 348.

⁹ New York Times i New York Tribune, 16 listopada 1861 r.

¹⁰ Lista pasażerów "Championa" wydrukowana w New York Tribune 16 listopada 1861 r. podaje jego nazwisko jako "M. Bakonnia".

¹¹ Zobacz: Bakunin do Solgera 14 listopada 1844 r. i Bakunin do Emmy Herwegh 18 listopada 1847 r., w: M. Bakunin Sobrannyje soczinienia i pisiem 1828 - 1876, red. I. M. Stieklów, 4 tomy, Moskwa 1934 - 1936, t. 3, s. 236 - 238, 267 - 268.

skiego, dowódcy sił powstańczych. Kiedy powstanie zostało stłumione, uciekł do Szwajcarii z wyznaczoną "nagrodą za jego głowę" i wyemigrował do Ameryki w 1853 r., gdzie dostał obywatelstwo sześć lat później. Jako utalentowany mówca i pisarz Solger był dwukrotnie zapraszany do Lowell Institute (w 1857 i w 1859 r.) oraz zdobył dwie nagrody literackie: w 1859 r. za wiersz napisany z okazji setnej rocznicy urodzin Schillera, oraz w 1862 r. za powieść o życiu niemieckich imigrantów w Ameryce. Jako abolicjonista i radykalny republikanin, oddał swój krasomówczy talent na potrzeby kampanii Abrahama Lincolna, który zrewanżował mu się posadą w Ministerstwie Skarbu. Zmarł w styczniu 1866 r., w wieku 46 lat¹².

Friedrich Kapp, tak jak Solger, poznał Bakunina i Hercena w Europie w latach czterdziestych XIX w. (przez jakiś czas był nauczycielem syna Hercena)¹³ i brał udział w rewolucji 1848 r. Zmuszony do ucieczki do Genewy, wyemigrował do Ameryki w 1850 r., odnosząc sukces w Nowym Jorku jako prawnik, jak również jako historyk i dziennikarz, poruszający opinię publiczną artykułami na temat złego traktowania i wyzysku emigrantów. Również jak Solger, Kapp był aktywny na radykalnym skrzydle partii Republikańskiej, zdobywając poparcie imigrantów z Niemiec dla sprawy Unii¹⁴.

21 lub 22 listopada Bakunin odwiedził Boston, gdzie przebywał trochę ponad tydzień. Był to szczytowy moment jego pobytu w Stanach Zjednoczonych. Uzbrojony w listy polecające od Solgera i Kappa, odwiedził wiele wpływowych osób, m.in. gubernatora stanu Massachusetts - Johna Andrewa, przyjaciela Solgera i radykalnego republikanina, który występował przeciwko niewolnictwu i zbierał fundusze na obronę Johna Browna. Bakunin miał także listy do gen. Georga McClellana, głównodowodzącego armii Unii, który odwiedził Rosję w latach 1855 - 1856 jako obserwator w wojnie krymskiej, oraz dwóch senatorów z Massachusetts - Charlesa Sumnera i Henry'ego Wilsona, radykalnych republikanów i abolicjonistów jak Andrew. Kilka lat później Bakunin chwalił Sumnera, "ważnego bostońskiego senatora" za opowiadanie się za pewną formą "socjalizmu", która przejawiała się w jego idei rozdziału ziemi między wyzwolonych niewolników z Południa¹⁵.

Znajomy Sumnera, Henry Wilson, był niegdyś szewcem, następnie senatorem, a dziesięć lat później wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych za prezydentury Ulyssesa S. Granta. Był robotniczym reformatorem, tak samo jak abolicjonistą, a jego sympatie były zawsze po stronie ludzi pracy, z których się wywodził (w 1858 r. przemawiał w Senacie nt. "Czy robot-

¹² Ibid., t. 3, s. 467; Dictionary of American Biography, VII, s. 393 - 394; zobacz także A. E. Zucker, red., *The Forty - Eighters: Political Refugees of the German Revolution of 1848*, Nowy Jork 1950, s. 124, 343 - 344; również Carl Wittle *Refugees of Revolution: The German Forty - Eighters in America*, Filadelfia 1952, s. 310 - 311.

¹³ Kiedy Bakunin odwiedził Solgera w jego domu w Nowym Jorku, napisał do Hercena i Ogariowa, dołączyli się Solger i Kapp przesyłając pozdrowienia. Zobacz: *Pisma M. A. Bakunina k' A. I. Giercenu i N. P. Ogariewu*, red. M. P. Dragomanow, St. Petersburg 1906, s. 193.

¹⁴ Zucker *The Forty - Eighters* s. 307 - 308; Wittle *Refugees of Revolution* s. 43, 62 - 63; zobacz także Edith Lenel *Friedrich Kapp*, Leipzig 1935.

¹⁵ M. Bakunin *Federalizm, socjalizm, antyteologizm w: Bakunin Pisma wybrane*, t. 1, s. 272; na temat Sumnera zobacz dwutomową biografię Davida H. Donalda *Charles Sumner and the Coming of the Civil War i Charles Sumner and the Right of Man*, Nowy Jork 1960, 1970.

nicy są niewolnikami?”). Był jednak bardziej znany z zaangażowania w sprawę zniesienia niewolnictwa, przemówień w Senacie nt. "Agresja sił niewolnictwa" oraz "Śmierć niewolnictwa jest życiem narodu", a także publikacji kilka lat później trzypięciotomowego dzieła pt. *History of the Rise and Fall of the Slave Power in America* [Historia powstania i upadku siły niewolniczej w Ameryce]¹⁶. Bakunin odwiedził również Georga F. Snellinga, bostońskiego reformatora, który podobnie jak Bakunin był zwolennikiem wyzwolenia Polaków, przetłumaczył również historię polskiego powstania z lat 1830 - 1831. Bakunin więc był szczególnie zadowolony z zawarcia tej znajomości i "przy ich pierwszym spotkaniu mocno go uściskał", jak wspomina współczesny autor¹⁷.

Mówiąc krótko, Bakunin spotkał się z czołowymi przedstawicielami postępowego bostońskiego towarzystwa. Politycy i generałowie, przedsiębiorcy i pisarze, wszyscy byli ludźmi o liberalnych charakterach i postępowych poglądach politycznych i społecznych, którzy popierali rozwój demokracji i niepodległość narodów Europy. Jako abolicjoniści i reformatorzy widzieli podobieństwo między wyzwoleniem chłopów w Rosji i swoją własną walką z niewolnictwem, Bakunin znalazł więc wśród nich wielką sympatię dla walki Rosjan przeciwko autokracji.

Jednym z takich reformatorów był Martin P. Kennard, abolicjonista i współwłaściciel firmy jubilerskiej w Bostonie, do którego Solger dał Bakuninowi list polecający¹⁸. Bakunin dwa razy był na obiedzie w domu Kennarda i odwiedził jego biuro w Bostonie. Kennard opisuje swojego gościa jako "mocno, ale proporcjonalnie zbudowanego mężczyznę, o wzroście ponad sześć stóp, nobliwej postawie; genialną i przyciągającą uwagę postać, szczelnie owiniętego płaszczem." Bakunin, który sam nazywał się "rosyjskim niedźwiedziem", znalazł w Kennardzie życzliwego słuchacza. Jak pisze Oscar Handlin, postępowe przekonania Kennarda, które spowodowały, że znalazł się wśród ludzi pomagających zbiegłym niewolnikom, były wyrazem jego ogólnej troski o wolność, zarówno w Europie, jak i w Ameryce. Podczas ich pierwszego spotkania Bakunin opowiadał Kennardowi o "walce o niepodległość Polski, zjednoczenie Niemiec, oraz o republikańskim ruchu w Europie i ich chwilowych niepowodzeniach." Dla jego gospodarza było jasne, że "jego odwaga była nadal niewzruszona, a zapal się nie zmniejszył."¹⁹

Tak jak Kennard i inni u których gościł, Bakunin był przeciwny niewolnictwu Murzynów, przeciwny niewolnictwu we wszystkich jego przejawach. Podczas podróży po Ameryce poruszał się w abolicjonistycznych kręgach, bronił ruchu żądającego zniesienia niewolnictwa i, w przeciwieństwie do francuskiego anarchisty Proudhona, stał po stronie Unii w jej wal-

¹⁶ Boston, 1872 - 1877. Na temat Wilsona zobacz: Richard H. Abbot *Cobbler in Congress: the Life of Henry Wilson 1812 - 1875*, Lexington 1972 oraz *Dictionary of American Biography*, XX, s. 322 - 325.

¹⁷ Józef Hordyński *History of the Late Polish Revolution and the Events of the Campaign*, Boston 1832; Martin Kennard "Michel Bakounin" manuskrypt znajduje się w Bibliotece Harvardu, opublikowany przez Oscara Handlina *A Russian Anarchist Visits Boston w: New England Quarterly* 15, marzec 1942, s. 104 - 109.

¹⁸ Kennard opisuje Solgera jako "wartościowego przyjaciela", który, tak jak Bakunin, "został zmuszony do ucieczki; polityczny uchodźca spod absolutyzmu panującego w jego ojczyźnie" (Michel Bakounin, s. 105).

¹⁹ *Ibid.*, s. 107. Dziwnym zbiegiem okoliczności, kiedy Bakunin odwiedzał Kennarda w jego firmie jubilerskiej, zauważył tam austriackiego oficera, który wioził go do więzienia w 1849 r. i który przybył do Bostonu, by wstąpić do armii Północy.

ce ze stanami południowymi. Pisał do Hercena i Ogariowa z San Francisco: "interesuję się też bardzo walką stanów północnych z Południem w Ameryce. Wszystkie moje sympatie skłaniają się, rzecz jasna, na stronę Północy"²⁰ Jego odczucia wobec sprawy niewolnictwa były tak silne, że według Kennarda "chciał związać swoje przyszłe losy z Amerykanami i włączyć się w wydarzenia wojny", jeśli okoliczności na to pozwolą²¹. W późniejszych latach potępiał apologetów niewolnictwa z Północy na równi z "okrutną oligarchią plantatorów" z Południa, jako że byli to dla niego "demagodzy bez czci i sumienia, zdolni poświęcić wszystko, aby zaspokoić swoją chciwość i ambicję." Tacy ludzie, mówił, mają wielki udział w rozkładzie politycznej moralności w Północnej Ameryce²².

Bakunin nie twierdził jednakże, że Południe jest całkowicie pozbawione racji. Podobnie jak Proudhon krytykował centralizację władzy w Unii i brak rolniczych wartości Konfederatów, których polityczną strukturę uważał za bardziej demokratyczną niż tę z Północy. Na tę opinię Bakunina, jak twierdzi Kennard, wpłynął najprawdopodobniej senator Gwin, "którego poznał podczas podróży z San Francisco, pojawiający się czasem w gazetach jako Duke Gwin."²³ Tym niemniej południowy federalizm, co Bakunin podkreślał, był splamiony niewolnictwem, w rezultacie czego stany konfederackie osiągnęły to, że potępiają je "wszyscy zwolennicy wolności i zasad humanitaryzmu. Co więcej, prowadząc tę "niesprawiedliwą i świętokradczą wojnę" niemalże "obaliły i unicestwiły najpiękniejszy ustrój polityczny, jaki kiedykolwiek istniał w historii."²⁴

Niedługo po przyjeździe do Bostonu Bakunin odwiedził w Cambridge swojego "starego przyjaciela" Louisa Agassiza²⁵, znanego szwedzkiego przyrodnika, którego poznał w Neuchatel w 1843 r. Agassiz wyemigrował do Stanów Zjednoczonych w 1846 r. i był już wtedy profesorem zoologii na Harvardzie, oraz przyjacielem Henry'ego Wadswortha Longfellowa, do którego dał Bakuninowi list polecający. Longfellow, człowiek o abolicjonistycznych sympatiach, był znany, nie licząc jego innych dzieł, z Wierszy o niewolnictwie. Na obiedzie w Craigie Hause, domu Longfellowa w Cambridge, był również obecny George Sumner, brat senatora-abolicjonisty. Był 27 listopada, według Van Wyck Brooks Bakunin przybył po południu i został niemal do północy²⁶. Longfellow zanotował w dzienniku: "George Sumner i p.Bakunin na obiedzie. Pan B. to rosyjski gentleman, wykształcony i zdolny - gigant kipiący energią. Brał udział w Rewolucji 1848 r. i siedział w więzieniach, w Olmutz nawet, gdzie miał celę Lafayette'a. Potem był przez cztery lata na Syberii, uciekł w czerwcu tego roku płynąc w dół Amuru, a później amerykańskim statkiem przez Japonię do Kalifornii, potem przyplłynął tutaj przez przesmyk. Interesujący człowiek."²⁷

²⁰ Listy... w Bakunin Pisma wybrane, t.1, s. 373.

²¹ Handlin A Russian Anarchist, t.1, s. 108.

²² Bakunin, Federalizm..., w: Pisma wybrane, t. 1, s. 369.

²³ Handlin A Russian Anarchist, s. 107.

²⁴ Bakunin Federalizm..., w: Pisma wybrane, s. 248.

²⁵ Listy, Bakunin Pisma wybrane, s. 373.

²⁶ Van Wyck Brooks The Flowering of New England 1815 - 1865, Nowy Jork 1937, s. 150.

²⁷ Samuel Longfellow, red., Life of Henry Wadsworth Longfellow, 3 tomy, Boston 1886, t.2, s. 371.

Bakunin czytał trochę amerykańskiej literatury - także Jamesa Fenimore Coopera w niemieckim tłumaczeniu - i uczył się angielskiego w więzieniu, mówił więc, jak pisze Kennard, "z prawdziwą łatwością."²⁸ Pomimo lat więzienia zachował wiele ze swojej dawnej witalności i energii. To prawda, że posunął się w latach, stracił zęby w wyniku szkorbutu i przytył. Nie stracił jednak swojego przenikliwego spojrzenia, a jego głos, elokwencja i fizyczne rozmiary czyniły go wszędzie centrum zainteresowania. Był tak samo arystokratą, jak był rewolucjonistą, wyposażonym ponadto w taki rodzaj charakteru, który przełamywał wszelkie bariery klasowe i pozwalał mu poruszać się swobodnie wśród ludzi z różnych środowisk społecznych i różnych narodowości. "Bez najmniejszej rezerwy - pisze w związku z tym Kennard - mój nowy znajomy nawiązał przyjazne stosunki, oraz swobodnie i z łatwością prezentował się jako sympatyczny człowiek, z kosmopolityczną uprzejmością właściwą temu bezsprzecznie inteligentnemu gentlemanowi i energicznemu, zaangażowanemu człowiekowi."²⁹

Gdziekolwiek Bakunin się pojawił, fascynował wszystkich i wywierał niezatarte wrażenie niemal na każdym, kogo spotkał. Jak pisze Kennard, w późniejszych latach Longfellow "regularnie dowiadywał się o najświeższe wiadomości o swoim radykalnym gościu i opowiadał mi o zabawnych wydarzeniach z nim związanych. Wygląda na to, że jedynym głosem odmiennym w tonie był głos najmłodszej córki Longfellowa, Annie, "śmiejącej się Allegry" z *The Children Hour*, której pozostały zabawne wspomnienia z wizyty Bakunina. Kiedy zeszła na obiad zobaczyła "ogra" siedzącego przy jej ojcu, na jej miejscu przy stole, "wielkiego stwora z wielką głową, wielką czupryną, wielkimi oczami, wielkimi ustami, wielkim głosem i jeszcze większym śmiechem." Wychowała się na bajkach braci Grimm i nie bez efektów. "Żadne prośby ani argumenty nie mogły skłonić mnie do przejścia przez próg. Stałam jak wrośnięta w ziemię, nie mogłam znieść, że zajął moje miejsce przy stole, miałam zjeść obiad, ale uciekałam nie zjadłszy go".³⁰

Na początku grudnia Bakunin wrócił do Nowego Jorku. Z listami polecającymi, które otrzymał, chciał udać się do Waszyngtonu i być może "czegoś się nauczyć" - jak powiedział Hercenowi i Ogarielowi³¹. Carr pisze, że nie wiadomo czy odbył tę podróż, ale od Kennarda dowiadujemy się że nie, z powodu "stałego niepokoju i chęci wyruszenia do Londynu, gdzie miał spotkać się z żoną, o której mówił często i z największą czułością."³² Tak więc, kiedy z Anglii nadeszły pieniądze, Bakunin zarezerwował miejsce na najbliższym statku, "City of Baltimore", który wypłynął do Liverpoolu 14 grudnia. Na miejsce dotarł 27 tego

²⁸ Handlin, *A Russian Anarchist*, s. 107. Carr pisze coś przeciwnego: "Bakunin posiadał zaledwie powierzchowną znajomość języka angielskiego", Michael Bakunin, s. 261

²⁹ Carr, *Michael Bakunin*, s. 251 - 255; Handlin, *A Russian Anarchist*, s. 105.

³⁰ Handlin, *A Russian Anarchist*, s. 106; Annie Longfellow Thorp, *A Little Person's Memories of Great People*, Longfellow Papers, Craigie Hause, Cambridge, opublikowane przez Davida Hechta *Laughing Allegra' Meets an Ogre* w: *New England Quarterly* 19, czerwiec 1946, s. 243 -244.

³¹ Listy. Bakunin *Pisma wybrane*, s. 373.

³² Carr, *Michael Bakunin*, s. 247; Handlin *A Russian Anarchist*, s. 107.

samego miesiąca i udał się do Londynu, gdzie witany przez Hercena i Ogariowa "jak brat", ponownie podjął rewolucyjną działalność³³.

³³ Nettlau, Michael Bakunin, t. 1, s. 138 - 140; New York Times, 15 grudnia 1861 r.; M. A. Bakunin Hercen w: Archives Bakounine, red. A. Lehning, Leiden 1974, t. 5, s. 23.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Paul Avrich
Bakunin i Stany Zjednoczone
1988

bakunin.pl

Tekst jest fragmentem książki Paula Avracha "Anarchist portraits". Tłumaczenie Iwo
Czyż.

Przypisu numer 3 nie ma ponieważ brakuje go na stronie, z której pochodzi tekst.

pl.anarchistlibraries.net